

Dr hab. Jerzy Sielski prof. AJD

Częstochowa 21.02.2018

41-303 Dąbrowa Górnicza

Ul. Storczyków 14/21

Recenzja pracy doktorskiej:

Pawła Wiszniuka,

**Obywatel i władza we współczesnej Japonii.**

**Wyzwania dla demokracji**

Współczesna Japonia, dziś przeżywa istotny kryzys zarówno gospodarczy, społeczny i polityczny. Dlatego też, praca, którą recenzuje ma dużą wartość poznawczą i jest ze wszech miar aktualna.

Autor recenzowanej pracy, słusznie uważa, że współczesne społeczeństwo japońskie przeżywa kryzys swoich rodzimych wartości. Przestrzeganie zwyczajów, bezwzględne posłuszeństwo, ślepe uznawanie autorytetów, ograniczenia indywidualizmu na rzecz interesów i potrzeb grupy, unikanie otwartych konfliktów, wierność jednej firmie przez całe życie. Zaprezentowane powyżej wartości, stanowią tamę dla reform zarówno dla gospodarki, społeczeństwa i systemu politycznego. Konserwatywne społeczeństwo japońskie mimo dużej stagnacji gospodarczej, starzenia się społeczeństwa, małego przyrostu naturalnego, nie potrafi zdecydować się na reformy, które mogłyby przełamać zaklęty krąg niemocy reformowalnej.

Autor recenzowanej pracy z tego też powodu postanowił przeanalizować współczesną Japonię pod kątem dwóch głównych problemów badawczych.

Pierwszy z nich "jest próbą dookreślenia charakterystyki japońskiego reżimu demokratycznego". Według autora celem i motywacją badania państw Dalekiego Wschodu „może być analiza odmienności współczesnej rzeczywistości społecznej, politycznej i kulturowej od norm europejskich czy amerykańskich.” Dalej autor twierdzi, że różnice te mogą wynikać, „ze spuścizny kulturowej i historycznej, czy też są wynikiem woli określonych organizmów politycznych, świadomie usiłujących kształtować wyobrażenia

zbiorowe, jakie moderują systemy polityczne?” Kończąc akapit związany z tym pytaniem autor pracy twierdzi, że: „wedle znawców problemu demokratyczne instytucje w Japonii od momentu powstania były symbolem powstania i uniwersalności, z drugiej jednak także umiejętności dostosowania się – formy z zagranicy ogólnie wydają się współgrać z treściami, jakie narzuca kultura i kompleks wyobrażeń zbiorowych.”

Drugim problemem według autora „jest konieczność zrozumienia wpływu współczesnych zmian społeczno-politycznych na relacje obywatela i władzy.” Tutaj doktorant stawia pytanie: „czy zachodzące przemiany o charakterze globalnym będą skutkowały zmianami w lokalnym modelu relacji obywatela i władzy?”

Należy na wstępie uwypuklić, że tego rodzaju prac związanych z analizą współczesnego systemu politycznego Japonii ze szczególnym uwzględnieniem analizy demokracji dzisiejszej nie ma zbyt wiele, należy stwierdzić, że jest ich znikoma ilość w polskim dorobku politologicznym, dlatego też każde pojawienie się pracy tego typu zasługuje na szczególną uwagę, gdyż wypełnia „skromną” lukę tego obszaru badawczego i zarazem praktycznego. Według mnie pracę tą należy wyróżnić i jak najszybciej wydać, aby za istniała w obiegu naukowym jak i praktycznym. Specjalistów z tego zakresu jest mało, tym bardziej należy autora tej pracy promować, aby wykorzystać jego umiejętności badawcze na polu analizy systemów dalekowschodnich jak i według mnie także w praktyce eksperckiej tego obszaru.

Praca recenzowana podzielona jest na trzy rozdziały. Według autora pracy, procedura badawcza została podzielona na trzy etapy, z których również wynika struktura pracy. Pierwszy z nich ma charakter teoretyczny, poświęcony jest zagadnieniom podstawowym, przedstawia analizę pojęcia demokracji przy wykorzystywaniu modelu teoretycznego skutkującego kategoryzacją pojęcia przyjętą dla danej pracy. Taki model tegoż rozdziału pozwala wykorzystać metodę komparatystyczną do porównania określonego ideału europocentrycznego z praktyką japońską. Następują odniesienia do kulturowych uwarunkowań, które według autora przeniknięty jest współczesny układ i to on w dużym stopniu hamuje dzisiejszy rozwój. Na końcu rozdziału autor wskazuje główne problemy, jakie staną przed Japonią w przyszłości – demograficzne, gospodarcze i wizerunkowe.

Druga część ma charakter „praktyczny”, ma na celu przeprowadzenie analizy pozycji władzy i obywatela. Autor w tej części pracy kreśli specyficzną strukturę wyobrażeń zbiorowych Japończyków, opartą o dwa mity: mit obcego i mit pacyfizmu. W oparciu o te

imity twierdzi, że są one „sitem” przez, które każdy obywatel zamieszkujący ten kraj musi przejść. A wynik nie jest pewny, kto może zostać Japończykiem, a kto nigdy się nim nie stanie. Mitem *sakoku* i koncepcją *nihonjinron* autor stara się wyjaśnić, budowanie tożsamości zbiorowej niezależnie od faktów. Zamknięcie miało pozwolić na stabilizację japońskiego ducha, otwarcie dało asumpt wzrostu ekonomicznego, ale też otworzyło się na nowe wyzwania. „Mit bezpiecznej przystani dla wszystkich prawdziwych Japończyków jest czymś, co przekłada się na wyobrażenia, retorykę polityczną i autentyczne plany, np. politykę imigracyjną,” – twierdzi autor.

W tym samym rozdziale, autor dotyka kwestii idealnego wizerunku społeczeństwa w oczach elit i narzędzi utrzymania władzy. Analizuje główny ośrodek polityczny jakim jest PL-D, który jest jednym elementem trójkąta polityka-biznes-biurokracja. Te trzy wymienione ośrodki, współdziałają ze sobą, mając wzajemne współzależności, które powodują że władza polityczna, ekonomiczna i społeczna, od dłuższego czasu (od 1955 z małymi wyjątkami) jest kontrolowana przez nich.

Trzeci ostatni rozdział stanowi analizę i próbę pokazania kierunków zmian społeczno-politycznych. Interpretacja ta oparta jest na metodzie behawioralnej analiza trendów w oczekiwaniach japońskiej opinii publicznej i odpowiadającej im reakcji ośrodka politycznego (dane statystyczne opracowane przez telewizję NHK). Przede wszystkim analizowane są także ważne wydarzenia mające wpływa na współczesną opinię publiczną np. wypadki w japońskiej elektrowni jądrowej w 2011 roku w Fukusimie, czy masowy problem przemocy w szkole. Rola mediów w kształtowaniu wyobrażeń zbiorowych to następny bardzo ważny temat poruszony przez autora pracy.

Praca kończy się podsumowaniem, gdzie autor pracy próbuje „obiektywizacji wizerunku i oczekiwań współczesnego społeczeństwa japońskiego – pomimo zmian, wciąż odnoszącego się do pewnych utartych schematów, w rzeczywistości prowadzących w nieznaną. Każda analiza Japonii będzie rodzić kontrowersje, ale też będzie przybliżać do jej zrozumienia – taką myślą kończy swoje podsumowanie autor.

Praca wraz ze wstępem, podsumowaniem, ma razem 277 stron. Bibliografia zawiera się na 17 stronach i wraz z aneksem ze spisami wykresów sprzeciwu i poparcia w latach 2000-2016 – tworzy całość, praca przeto liczy 307 stron. Konstrukcja pracy jest przejrzysta i metodologicznie poprawna. Przyjęte założenia strukturalne i metodologiczne, odnoszące się

do rozdziałów jak i podrozdziałów są klarowne i pozwalają na poprawną analizę i możliwości porównań a to daje pewność weryfikacji przyjętych hipotez i celów pracy.

Struktura pracy ma charakter problemowy.

Od strony metodologicznej praca spełnia wszystkie wymogi jakie stawia się tego rodzaju pracy naukowej. Autor umiejętnie łączy odpowiednie metody i techniki badawcze, dopasowując je do poszczególnych etapów pracy. Do głównych metod stosowanych przez autora należy uwypuklić metodę behawioralną, decyzyjną i komparatystyczną. Warto tutaj zaznaczyć umiejętne stosowanie tych metod w recenzowanej pracy.

Z drugiej strony zastosowane techniki badawcze zarówno jakościowe (analiza treści) jak i ilościowe (sondaże, statystyczne ujęcia) są wyznacznikiem statusu politologicznego pracy. Politologia jest na pograniczu nauk społecznych (metody empiryczne) i nauk humanistycznych (metody jakościowe). Praca recenzowana w pełni wypełnia ten metodologiczny wyznacznik politologiczny pracy doktorskiej.

W swojej pracy autor stawia hipotezy jak i pytania, związane z nimi. Główna hipoteza pracy dotyczy statusu relacji pomiędzy obywatelem a władzą w Japonii. Według autora brzmi ona następująco: specyficzny charakter oraz ograniczenia otwartej partycypacji w ramach japońskiej demokracji wynikają zarówno z charakteru pierwotnych wyobrażeń zbiorowych, jak i dotychczasowego modelu kontroli przepływu informacji przez długoterminowe rządzące elity będące w posiadaniu narzędzi ich kształtowania. Z tą hipotezą wiąże się pytanie postawione przez autora pracy: czy współcześnie możemy dostrzec szerszą możliwość samodzielnej, oddolnej, społecznej dekonstrukcji mitów i autostereotypów kształtowanych przez cały okres powojenny?

Autor dalej sam sobie zadaje pytanie, czego Japończycy oczekują od swojego państwa, elit i współobywateli? I odpowiada: „W zależności od ich oczekiwań zbiorowych istnieją dwie możliwości rozwoju sytuacji: albo Japończykom aktualna sytuacja odpowiada i w przyszłości nie zapowiada się zmiana jakościowa w treściach, jakie niesie ze sobą tamtejsza demokracja, albo obywatele będą dążyli do uzyskania większego wpływu na politykę państwa, Nawet wbrew elit i spróbują je kształtować.”

Autor pracy swoje konkluzje zawarł w ostatniej części pracy. Najpierw zastrzegając się, że pełne zrozumienie społeczno-politycznych wyobrażeń zbiorowych jest niemożliwe nie będąc jego częścią. Można przeto „mówić jedynie o zrozumieniu manifestacji zbiorowej, ponieważ jej sedno pozostaje ukryte w samych Japończykach.”

Autor twierdzi, że demokracja we współczesnej Japonii działa. Widać to po stabilności systemu, częstotliwości elekcji, formuły wyborczej umożliwiającej zmiany władzy, zapisy prawne chroniące wolności obywatelskie, kanały komunikacji umożliwiającej dyskusję. A jednak demokracja japońska ma swoją specyfikę odbiegającą od standardów zachodnich. Warto tutaj zaznaczyć, że system polityczno-społeczny Japonii został w 1945 roku silnie przekształcony od strony prawnej i politycznej ale i także społecznej.

Wpływy zachodnie brytyjsko-amerykańskie stworzyły demokrację parlamentarną z ustrojem parlamentarno-gabinetowym z pewnymi tylko odchyleniami kultury konfucjańskiej związane z zachowaniami politycznymi (m. in. teatr polityczny, korupcja, silnie osadzone wartości pragmatyczno-konserwatywne).

Tutaj jest pytanie do doktoranta, czy można porównać model singapurski, który został zmodernizowany przez prawo brytyjskie do współczesnego systemu społeczno-politycznego Japonii? Według M. Bankowicza<sup>1</sup> z tego przekształcenia powstała w Singapurze – demokracja konfucjańska.

Pytanie drugie dla doktoranta: dlaczego w 1945 roku przyjęto system parlamentarno-gabinetowy rodem z Anglii a nie system prezydencki, który powinien być bardziej bliski, ówczesnemu gubernatorowi Japonii – generałowi amerykańskiemu MacArthurowi?

W wielu partiach pracy autor próbuje zdiagnozować wyobrażenia zbiorowe współczesnych Japończyków, dla mnie podstawą wyobrażeń są wzory kultury, które zaistniały w Japonii na przestrzeni wieków. Na pewno należy na początek zaakcentować wzory rodzime, związane z religią macierzystą *shinto*, która pod wpływem działalności badawczej jak i propagandystycznej stworzyła japoński nacjonalizm. Bogowie zeszli na drugi plan. Na pierwszym miejscu znajdowało się pojęcie: „boskość domu cesarskiego i samego cesarza”, w drugiej połowie XIX wieku ten nurt nazwano sintoizmem państwowym. W XX wieku bogowie zejść w ogóle na plan tak daleki, że sintoizm zmieni się w mikadoizm czy tennoizm (mikado = *tenno* = cesarz), przyjmujący formy ceremoniału ku czci cesarza i cesarstwa.

Na drugim miejscu należy wymienić, wzory chińskie – przede wszystkim konfucjanizm ale też nie należy zapominać o buddyzmie, który w VI wieku razem z konfucjanizmem został „przywieziony” z Chin. Władza japońska chcąc swój system

---

<sup>1</sup> M. Bankowicz, System polityczny Singapuru, Kraków 2005.

polityczny wzmocnić sięgnęła do tych wzorów. Nie mniej religie te w Japonii były już selektywne czyli dojrzałe. Konfucjanizm jak i buddyzm został sprowadzony po to by zapewnić ochronę i pomyślność władzy, nie zaś jako osobisty system wierzeń zwykłych obywateli<sup>2</sup>. Dlatego też dość późno wykształciła się tam niezależna klasa czytanych specjalistów, którzy potem mogli być przyszłymi urzędnikami, tak jak było Chinach. W tym czasie Chiny były uważane za kraj stojący wyżej kulturowo i ekonomicznie od Japonii, tak też był postrzegany przez rodzime władze Japońskie.

Hajime Nakamura<sup>3</sup>, zastanawiając się nad charakterystycznymi cechami kultury Japonii, stwierdził, że nie jest ona logiczna, analityczna, abstrakcyjna, intelektualna i filozoficzna, ale konkretna, zmysłowa, integrująca, holistyczna, estetyczna. „Hindusi i do pewnego stopnia Chińczycy postrzegali świat na sposób racjonalny, intelektualny, abstrakcyjny i analityczny, ...”<sup>4</sup> Z tego też punktu widzenia władza japońska preferowała te religie, które wzmacniały władzę polityczną. Jak twierdzi C. Scott Littleton, buddyzm spotkał w VI wieku „z dobrym przyjęciem ze strony japońskiej klasy panującej, dostrzegającej w nim czynnik stabilizujący i cywilizujący kraj, pogrążony wówczas w walkach i waśniach rodowych. Przez następne pięć wieków był głównie zastrzeżony dla arystokracji i cieszył się wzrastającym królewskim patronatem, zwłaszcza w okresie Nara (710-784 n. e.), gdy cesarz Shomu wznosił w całym kraju buddyjskie świątynie.”<sup>5</sup>

Trzecie wzory kulturowe związane są z wzorami zachodnimi. Tutaj należy zaznaczyć ważne momenty, Z chwilą modernizacji okresu Meiji – kierunek był na Niemcy, m. in. przyjęto prawo niemieckie. Po drugiej wojnie światowej – „oczy” Japonii zostały zwrócone w stronę krajów anglosaskich.

Mam pytanie do doktoranta, które wzory kultury przedstawione powyżej, najbardziej widać we współczesnej Japonii i dlaczego to one zakorzeniły się najbardziej?

Według mnie jest jedna uwaga merytoryczna. Nie można pisać (s.173-5), że głową państwa w Japonii praktycznie jest premier. Mimo, małych uprawnień ale za to z autorytetem głową państwa jest cesarz.

---

<sup>2</sup> H. Gene Blocker, Ch. L. Starling, *Filozofia japońska*, tłum. N. Szuster, Kraków 2008, s.30.

<sup>3</sup> H. Nakamura, *Systemy myślenia ludów Wschodu. Indie Chiny Tybet Japonia*, red. Ph. P. Wienera, tłu. M. Kanert, W. Szkudlarczyk-Brkić, Kraków 2005, s.341 i n.

<sup>4</sup> H. Gene Blocker, Ch. L. Starling, *op. cit.*, s. 15.

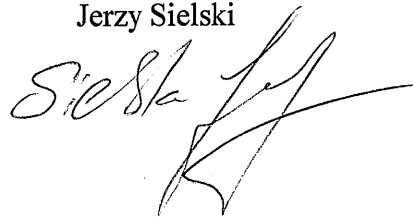
<sup>5</sup> C. Scott Littleton, *Mądrość Wschodu, hinduizm, buddyzm, konfucjanizm, taoizm, shinto*, tłum. R. Gołędowski, Warszawa 1998, s. 86.

To jest tylko jedna negatywna uwaga merytoryczna. Za to jest wiele pozytywnych uwag. Należy uwypuklić bardzo dobrą literaturę przedmiotu zarówno krajową jak i zagraniczną. Przejrzysta i dobra interpretacja zjawisk społeczno-politycznych w Japonii. Trafne diagnozy związane z przeszłością oraz ciekawe scenariusze przyszłościowe rozwiązań współczesnych problemów Japonii.

Dlatego też, stwierdzam, że rozprawa doktorska mgra Pawła Wiszniuka, Obywatel i władza we współczesnej Japonii. Wyzwania dla demokracji, spełnia wszystkie wymogi określone w art. 13, ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie nauki.

Z tego też, powodu wnoszę o przyjęcie przedłożonej mi do recenzji pracy i dopuszczenie Doktoranta do kolejnego etapu w przewodzie doktorskim.

Jerzy Sielski

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Sielski J.', with a stylized flourish extending to the right.